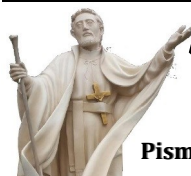


Sprawiedliwość – jak mówi słownik języka polskiego to "uczciwe, prawe postępowanie". Jedno z podstawowych pojęć etycznych i prawnych, oznaczające cechę przypisywaną jednostkom, działaniom czy instytucjom społecznym, wiązaną najczęściej z odpowiednim rozdziałem dóbr lub bezstronnością. Dla nas to pojęcie, które towarzyszy nam od najwcześniejszych lat naszego życia. Już podczas zabaw w piaskownicy dochodziliśmy do sprawiedliwości, niejednokrotnie za pomocą siły. W czasach szkolnych często oburzaliśmy się z powodu niesprawiedliwie wystawionych ocen. Z biegiem lat zdarzało się to coraz częściej: koleżance trafiła się lepsza praca, sąsiad kupił sobie lepszy samochód, a znajomi pojechali na wspaniałe wakacje. Przecież to niesprawiedliwe, myśleliśmy. A potem kłóciliśmy się z Panem Bogiem, dlaczego właśnie ja doświadczam tylu nieszczęść, czy to mnie musiała dotknąć nieuleczalna choroba, za co zsyła na mnie te wszystkie cierpienia. Czy to sprawiedliwe? Przecież chodzić do kościoła, modlić się, przyjmując sakramenty święte. O sprawiedliwości mówimy też w kategoriach prawnych, kiedy dotyczy to regulowanych kodeksem prawnym norm obowiązujących w danym społeczeństwie. Ale czy tylko tak powinniśmy pojmować sprawiedliwość?



Dla nas chrześcijan, sprawiedliwość jest jedną z najważniejszych cnót, które człowiek może posiadać. Polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy. Jest to cnota, która wymaga chyba najwięcej siły charakteru. Traktowanie innych ludzi dobrze, nie jest proste. Szczególnie jeśli chodzi o kogoś, kto wyrządził nam jakąś krzywdę. Człowiek sprawiedliwy, często wspominany w Piśmie Świętym, wyróżnia się stałą uczciwością myśli i prawością postępowania względem bliźniego. Sprawiedliwość w odniesieniu do Boga nazywana jest "cnotą religijności". Podstawowym aktem cnoty religijności jest adoracja. Adorować Boga oznacza uznać Go za Stwórcę i Zbawiciela (por. KKK 2097-8). Jezusowi Chrystusowi należy się nasza wiara, nadzieja i miłość. Sprawiedliwość domaga się, abyśmy Go więcej kochali i przyznawali się do Niego w życiu osobistym i publicznym. Nasuwa się pytanie: Co właściwie człowiek jest winien Bogu, co mu powinien oddać? Pan Bóg nas stworzył. Chrystus na krzyżu oddał życie za nasze winy, by nas zbawić. Człowiek nie potrafi oddać Bogu tyle, ile jest mu winien. Wobec Boga zawsze jesteśmy i będziemy dłużnikami. A wobec człowieka? Zastanówmy się, czy jesteśmy sprawiedliwi? Czy spłacamy dług wdzięczności zaciągnięty wobec wielu osób? Przede wszystkim rodziców, którzy nas urodzili i wychowali? Czy pamiętamy o swoich dziadkach, nauczycielach i kapłanach, dobrodziejach, koleżankach i kolegach, którym wiele zawdzięczamy? Czy potrafimy im się odwdziżyć dobrym słowem, uczynkiem, modlitwą?

J.W.



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

24.III.2019 - 31.III.2019

Nr 12/2019 (1061)

PARAFIALNA RADA DUSZPASTERSKA SPRAWOZDANIE Z OBRAD - 19.03.2019

1. Refleksje po kolędzie

Z racji na występujące szkody górnicze oraz plany budowy drogi N-S wiele osób zmienia miejsce zamieszkania. Liczba parafian zmniejszyła się o 50 osób – obecnie jest na 1650. Wierni chętnie spotykają się z kapłanami, otwarcie wyrażają swoje zdanie na temat życia Parafii i Kościoła. Mimo wielu przeprowadzonych rozmów i podjętych starań nie udało się zachęcić *nowej* młodzieży i *nowych* dorosłych do zaangażowania się we wspólnotę parafialną.



2. Szkody górnicze

Osiadanie kościoła i budynku probostwa nadal postępuje. W kościele ujawniły się nowe zarysowania po lewej stronie. Nie można jeszcze rozpocząć prac naprawczych. 25. marca odbędzie się spotkanie przedstawicieli kopalni oraz parafialnej rady ekonomicznej dotyczące wymiany dachu nad prawą stroną kościoła. Obecnie plany są następujące:

2019 r. – przemurowanie pękniętych ścian, wykonanie nowego dachu nad prawą stroną kościoła, remont zakrystii, rozpoczęcie prac związanych ze zmianą ogrzewania w kościele;

2020 r. – naprawa i częściowa wymiana posadzki kościoła, zmiana ogrzewania w kościele na gazowe, usunięcie drobnych pęknięć i zarysowań ścian i stropu;

2021 r. – naprawa elewacji kościoła.

W intencji o światło Ducha Świętego oraz pomyślność powyższych prac trzech członków Rady odmówi nowennę do świętego Józefa.

3. Finanse parafii

Na bieżące utrzymanie parafii /opłaty za prąd, gaz, wodę, telefon, Internet, żywność, środki czystości i wypłaty pracowników/ wystarczają niedzielne kolekty /około 1500 zł z jednej niedzieli/ oraz pieniądze wrzucane na ofiarę do koszyczka przed ołtarzem /miesięcznie około 700 zł/. Bóg zapłać!

Do tej pory ze względu na szeroki zakres prac związanych z koniecznymi remontami parafia była zwolniona z kolekt na rzecz Archidiecezji. Z racji na zbliżające się 100-lecie diecezji od tego roku nie ma tego zwolnienia i parafia musi przekazać dodatkowych 10 wskazanych kolekt na konto Kurii. Rada parafialna popiera prośbę proboszcza, by w niedzielę wrzucać do koszyczka dodatkową złotówkę lub dwie



więcej, co mamy nadzieję pomoże w bieżącym utrzymaniu. Rada wnioskuje, aby ogłaszać kolekty specjalne na podejmowane większe inwestycje.

Składane ofiary za intencje mszalne przeznaczane są na wypłaty dla kapłanów, organistki oraz zakup świec i hostii. Bóg zapłać!

Ofiary wrzucane do koszyka za *Wspólnotę* pozwoliły na zakup nowego ksera.

Finanse na remonty parafia pozyskuje między innymi dzięki działalności *Domu Ubogich* i inicjatywom skierowanym dla bezdomnych. W 2018 roku Stowarzyszenie Świętego Filipa Nereusza sfinansowało remonty i zakupy środków trwałych dla naszej parafii w wysokości 100.000 zł. Wobec powyższego prosi się parafian o przekazanie 1% podatku na to Stowarzyszenie.

4. Cmentarz

Trwają intensywne rozmowy oraz negocjacje pomiędzy Urzędem Miasta i Parafią dotyczące planowanej budowy wiaduktu nad cmentarzem. Pomimo że od dwóch lat negocjowane są warunki ugody, nie doszło jeszcze do podpisania porozumienia. Najbliższe miesiące i dokonane uzgodnienia będą niezwykle istotne w tej kwestii, dlatego o światło Ducha Świętego oraz pomyślność w negocjacjach trzech członków Rady odmówi nowennę do świętego Józefa.

5. Dom Ubogich

Marzec to ostatni miesiąc finansowania *Domu Ubogich* z funduszy europejskich. Nowy projekt rozpocznie się najwcześniej w czerwcu. Pan Bóg czuwa nad nami, gdyż kilka dni temu anonimowy darczyńca wpłacił 25.000 złotych na konto Stowarzyszenia św. Filipa Nereusza z dopiskiem: *na Dom Ubogich*. Pozwoli to na dalszą działalność aż do pozyskania środków z ogłoszonych konkursów. Mamy nadzieję, że to się powiedzie. Prosimy o modlitwę w tej intencji do św. Józefa.

6. Kaplica Świętego Józefa - możliwości i wątpliwości

Proboszcz przedstawił możliwości adaptacji kaplicy przy prezbiterium na miejsce codziennej adoracji z wejściem i podjazdem dla wózków od strony Groty.

Parafianie proszeni są o wypowiedzenie się na temat tego, czy chcieliby korzystać z wejścia do kaplicy matki z dzieckiem od strony groty. To miejsce przeznaczone mogłoby być zimą na Msze w tygodniu. Gdyby 150 osób zadeklarowało chęć godzinnej adoracji raz w miesiącu, można by zapewnić stałą obecność przed Przenajświętszym Sakramentem. Członkowie Rady zbiorą opinie parafian na ten temat. Koszt wykonania dodatkowego wejścia oraz schodów i podjazdu to około 40.000 złotych.

7. Rekolekcje wielkopostne i rekolekcje szkolne

O wygłosze parafialnych rekolekcji wielkopostnych zostali poproszeni:

2019 - ks. prałat Jerzy Lisczyk – proboszcz senior parafii kochłowieckiej;

2020 - ks. Waldemar Maciejewski – moderator diecezjalny Ruchu Światło-Zycie;

2021 - ks. dr Grzegorz Strzelczyk – wykładowca dogmatyki na WTUŚ;

2022 - ks. dr Bartłomiej Kuźnik – wykładowca homiletyki na WTUŚ;

Rekolekcje wielkopostne dla Szkoły Podstawowej nr 7 prowadzić będą kapłani zapraszani przez ks. katechetę Tomasza Tesarczyka. Odbywać się będą w grupach wiekowych: 1-3 klasa, 4-6 klasa, 7-8 klasa.

8. Ks. Wojciech zaprasza wszystkich chętnych do czytania podczas liturgii w Niedzielę Palmową na spotkanie organizacyjne 11. kwietnia o godz. 19.00.

Ks. Wojciech poinformował, że ministrantów przybywa. Obecnie jest ich 15. i 4. kandydatów. Młodzież zapisuje się na rekolekcje oazowe. W tym roku deklaruje

wyjazd 50% więcej osób niż w ubiegłym. Grupa jest otwarta na osoby nie tylko z naszej parafii.

Na Krąg Biblijny chodzą maksymalnie 4 osoby. Zdarza się, że tylko jedna. Trzeba zastanowić się nad inną formułą spotkania lub jego zasadnością. Katecheza dorosłych cieszy się dużą frekwencją. Bierze udział 10-12 osób.

Proboszcz podziękował pani organistce za wielkopostną szkołę śpiewu.

9. Uwagi, wnioski

Na wniosek proboszcza do Parafialnej Rady Duszpasterskiej została włączona pani Joanna Janusz z ulicy Polnej.

Ustalono, że w niedzielę odpustową przed kościołem działać będzie kawiarenka.

10. Spotkanie zakończono modlitwą i błogosławieństwem.

TAJEMNICE BOLESNE RÓŻAŃCA W ROZWAŻANIACH PAPIEŻY

„Cierniem ukoronowany”...

Po biczowaniu żołnierze rzymscy, którzy byli świadkami procesu Jezusa, dali upust swojej brutalności i zaczęli szydzić z Jezusa. Słyszeli, jak odpowiedział Piłatowi, że jest królem – chcą więc Mu teraz oddać należną „cześć”. Na głowę włożyli Mu koronę wykonaną z cierniowego krzewu (być może była to palestyńska roślina nazywana dziś spina Christi), boleśnie raniąc skórę i mięśnie aż do kości czaszki. Na zakrwawione ramiona narzucają Mu purpurowy płaszcz, a w rękę wciskają trzcinę zamiast berła. Podchodzą do Niego, przyklękają, oddając Mu szyderczy hołd, a przy tym plują na Niego i drwią z Niego. Witaj Królu żydowski! Biją Go trzciną po głowie, zadając jeszcze większy ból. My wiemy, że Jezus jest Synem Bożym, że jest prawdziwym Królem żydowskim i Królem nas wszystkich. Ale czy nasze zachowanie nie szydzi często z Jego władzy nad nami? Wiemy, czego nasz Pan i Król pragnie od nas, lecz jak często uciekamy od tego, by robić to, co dla nas wygodne, co nam się podoba. Mówimy, że jest naszym Panem i Bogiem, lecz nie znajdujemy dla Niego czasu. Jezus w purpurowym, krwawym płaszczu, w cierniowej koronie staje przed nami i prosi o naszą miłość. On, Pan i Król całego wszechświata, stoi przed nami jak żebrak, skatowany i umęczony. Prośmy Go, aby Jego krew przelana podczas ukoronowania cierniem przemieniła nasz umysł, nasz sposób myślenia. Prośmy, by Jego krew uzdrowiła to, co zraniło naszą wyobraźnię, te wszystkie obrazy i myśli, nad którymi nie zawsze panujemy, a które ranią nas na nowo i prowadzą do grzechu; te myśli, które powracają do nas, wywołując na nowo nasz gniew, oburzenie, upokorzenie, pożądanie, odnawiając dawny ból czy nienawiść.

Święty Jan Paweł II nauczał: *Kiedy Piłat wyprowadza Jezusa ubiczowanego i w cierniowej koronie, zdaje się szukać słowa, które w jego mniemaniu powinno przekonać nieustępliwy tłum. Wskazując na Jezusa, mówi: «Oto Człowiek!».* Jezus stał się bliski wszystkim cierpiącym. Jak rozważał papież: *przybliżył się do świata ludzkiego cierpienia przez to, że sam to cierpienie wziął na siebie.* W ten sposób przypominał nam, że cierpienie zawsze jest próbą, czasem nad wyraz ciężką próbą, której poddane zostaje człowieczeństwo. *Miej współczucie z tym sercem otoczonym cierniem...* – słyszymy w objawieniach z Fatimy. I jeszcze słowa: „Przynajmniej Ty staraj się te ciernie powyciągać...” Papież to czynił i... do tego samego wzywa każdego z nas. Orędzie fatimskie – to wielkie orędzie Jana Pawła II.

